

Trwa usuwanie szkód po nawałnicy

Napisano dnia: 2020-09-12 08:41:35



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). Ulice Polna i Kasztanowa przechodzą doraźne remonty po tym, gdy najbardziej ucierpiały wskutek oberwania chmury 5 bm. Potoki wody niesione z dużą siłą po pochyłych drogach niszczyły ich nawierzchnię, a nawet sieć podziemną. Burmistrz Renata Surma zauważa, że szkody sięgają setek tysięcy złotych i wymagają sukcesywnego usuwania.



Pokłosie niedawnego oberwania chmury - rejon ul. Kasztanowej

- Jak widzimy, takie nawałnice zdarzają się coraz częściej. Ich skutki potęguje m.in. to, że mamy coraz więcej zabetonowanych terenów. Woda opadowa, zamiast do gleby, tworzy rwące potoki, których nie jest w stanie wyłapać sieć kanalizacyjna czy deszczowa - ocenia wóldarz. - Zwrócę uwagę, że ta sieć ma już nieco lat, poza tym dominuje ogólnospławna. Staramy się, w ramach prowadzonych inwestycji, rozdzielać ją na sanitarną i burzową. Tak m.in. będzie na ulicy Polnej.



W ulicy Polnej deszczowy potok odłonił podziemne instalacje

Bystrzyca Kłodzka jest miastem mocno skonfigurowanym. To powoduje, że nawet na krótkich odcinkach ulic i chodników woda nie wchłonięta przez ziemię staje się niszczycielem. Muszą o tym pamiętać także ci wszyscy, którzy albo od władz lokalnych oczekują utwardzenia kolejnych przestrzeni, albo sami do tego się przymierzają.

(bwb)